

Любовь

Опять лежишь в ночи, глаза открыв,
И старый спор сама с собой ведешь.

Ты говоришь:

- Не так уж он красив! -

А сердце отвечает:

- Ну и что ж!

Все не идет к тебе проклятый сон,
Все думаешь, где истина, где ложь...

Ты говоришь:

- Не так уж он умен! -

А сердце отвечает:

- Ну и что ж!

Тогда в тебе рождается испуг,
Все падает, все рушится вокруг.

И говоришь ты сердцу:

- Пропадешь!-

А сердце отвечает:

- Ну и что ж!

Miłość

Znów leżysz nocą, otworzywszy oczy,
Sama ze sobą spór dawny toczysz.

- On urodą nie grzeszy! –

Powiadasz.

- No to co! –

Serce odpowiada.

Przeklęty sen, wcale się nie spieszy,
Myślisz, gdzie kłamstwo, gdzie prawda...

- On mądrością nie grzeszy! –

powiadasz.

- No to co! –

serce odpowiada.

I przerażenie się w tobie rodzi,
Wszystko się wali, sen nie nadchodzi.

- Zginiesz, serce! -

powiadasz.

- No to co! –

serce odpowiada.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 19.06.2015 04:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.